



INFORMOWAŁ O WYPADKU, KTÓREGO NIE BYŁO, TERAZ STANIE PRZED SĄDEM

Informując o wypadku, do którego nie doszło, 24-letni mieszkaniec gm. Miastko chciał sobie zażartować i sprawdzić jak szybko zadziała Policja. Mundurowi rzeczywiście szybko zareagowali i ustalili personalia żartownisia. Mężczyzna informując o wypadku nie przewidział, że aż tylu, policjantów, strażaków i ratowników medycznych będzie zaangażowanych do działania. Wszyscy w tym czasie mogli być potrzebni komuś innemu. 24-latek usłyszał już zarzut wywołania fałszywego alarmu, a teraz o jego dalszym losie zadecyduje sąd.

W lutym dyżurny miastecznego komisariatu Policji odebrał zgłoszenie o wypadku drogowym. Dzwonił mężczyzna i informował, że miał wypadek, w samochodzie są ranni, a rozbite auto zaczyna się palić. Dyżurny natychmiast we wskazane miejsce skierował policjantów oraz służby ratownicze. Okazało się, że w tym miejscu nie doszło do żadnego zdarzenia. Dyżurny skontaktuj się ze zgłaszającym, który co chwilę informował o innym miejscu wypadku. Początkowo wszystko wskazywało na to, że mężczyzna jest w szoku i nie potrafi wskazać precyzyjnie miejsca zdarzenia. Jednak po dłuższej, odpowiednio poprowadzonej przez dyżurnego rozmowie, mężczyzna przyznał, że do żadnego wypadku nie doszło, a informując o wypadku chciał sobie zażartować i rozłączyć się. Policjanci pracując nad sprawą szybko ustalili podejrzanego o nieprawdziwe zgłoszenie mężczyznę. 24-letni mieszkaniec gm. Miastko został już przesłuchany. Śledczy po zebraniu materiałów przedstawili mu zarzut wywołania fałszywego alarmu. Jak ustalili policjanci mężczyzna był nietrzeźwy, a alarmując służby ratownicze chciał sobie zażartować i sprawdzić jak zadziała policja. Po przesłuchaniu mężczyzna wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze 1,5 tys. złotych grzywny oraz nawiązce 1 tys. złotych na rzecz Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku. Teraz akta sprawy trafią do sądu, który zadecyduje o dalszym losie mężczyzny. Za złośliwe wywołanie fałszywego alarmu grozi kara grzywny do 1,5 tys. złotych.

Data publikacji: 2018-03-08
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku